

## ANNA PISARSKA

ur. 1929; Mełgiew



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	pochody pierwszomajowe, sztandary, 1 Maja

### Pochody pierwszomajowe

Były pochody, to przymusowe były, że trzeba było iść. No ja nie musiałam, bo nie pracowałam, to nie musiałam iść, ale mąż musiał iść. Pamiętam, jak szli przez Królewską, to u nas było tych czerwonych chorągwi, bo nie chcieli ludzie tego nieść, nie? To u nas tam w korytarzu pozostawiali i tak już szli bez tych chorągwi. Te polskie biało-czerwone to ponieśli, a kto miał [czerwoną chorągiew], to później rzucił gdzie nie bądź, tylko tak, żeby nikt nie widział. To były kary. O, za to były kary. To u nas tam pełno w tym korytarzu, bo to było po drodze przez Królewską, wpadł i zostawił, i poszedł sobie już na luzaka. Ja to tak zrobiłam, że miałam już ogród, to wzięłam te kije, to mi się przydały do pomidorów. A to się wyrzuciło do śmietnika i już. No bo karane było za to, to było karane. To było przez 1 Maja, tak przeważnie o tu się zaczynało, od dworca kolejowego i tak szli przez Zamojską i Królewską, przez Krakowskie i tam się chyba już zakończyło.

Data i miejsce nagrania	2019-08-06, Mełgiew
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Transkrypcja	Karolina Kołodziej
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"